Dzień 7: **Przyzywajmy z Maryją Ducha Świętego, który jest Dawcą darów…**

Z myśli św. Marii od Jezusa Ukrzyżowanego:

*Do czegóż jestem podobna?*

*Do maleńkiego ziarna pszenicy rzuconego w ziemię.*

*Jeśli go rosa nie zmoczy, jeśli słońce nie ogrzeje, to zmarnieje.*

*Lecz jeśli Ty [Boże] ześlesz swą rosę i słońce, to ziarno ożyje*

*Zapuści korzeń i wyda piękny owoc.*

Duch Święty sam jest Darem, danym nam przez Boga. I jednocześnie jest źródłem wszelkich darów, jakie od Boga otrzymujemy. Uzdalnia nas także do tego, by otrzymanych darów nie zatrzymywać dla siebie, ale by służyć nimi we wspólnocie Kościoła.

Św. Miriam była obsypana darami, obdarzona wszelkimi charyzmatami: ekstazy, lewitacje, stygmaty, przebicie serca, objawienia, proroctwa, czytanie w duszach, bilokacja, dar śpiewu (mimo uszkodzonych strun głosowych) i układania poezji, rozeznawanie duchów, dar rady, duch apostolstwa, charyzmat zakładania nowych klasztorów…… można by jeszcze długo wymieniać. A nazywała siebie „Małą Nic”.

Dobra nowina jest taka, że i w nas od momentu chrztu i bierzmowania złożone są cenne dary. Duch Święty dał nam wszystko czego potrzebujemy. Czy je przyjmujemy? Czy próbujemy je rozpoznać? Czy pozwalamy Duchowi Świętemu, aby w nas działał i się nami posługiwał? Doświadczenie mocy Ducha Świętego – Jego dary i charyzmaty sprawiają, że nasze życie wydaje owoce.

**„Nie wyście Mnie wybrali, ale Ja was wybrałem i przeznaczyłem was na to, abyście szli i owoc przynosili, i by owoc wasz trwał, aby wszystko dał wam Ojciec, o cokolwiek Go poprosicie w imię moje” (J 15, 16).**

Jesteśmy przeznaczeni do wydawania pięknych i trwałych owoców. Duch Święty jest Tym, który czyni nasze życie owocnym. **„Owocem zaś Ducha jest: miłość, radość, pokój, cierpliwość, uprzejmość, dobroć, wierność,łagodność, opanowanie**” (Ga 5, 22-26).

Może masz wielkie pragnienie, aby Duch Boży działał w Tobie z mocą, ale tego nie doświadczasz. Poproś Ducha Ojca i Syna, aby pomógł Ci się uniżyć przed Nim i poddać Jego przewodnictwu, Jego natchnieniom, Jego inicjatywie. Duch Święty przez swoje dary uzdalnia nas także do tego, co przekracza nasze siły. **„Duch przychodzi z pomocą naszej słabości****”** (Rz 8, 26).

Nie bójmy się też prosić o nowe dary. Im bardziej pragniemy, potrzebujemy łask i darów Ducha Świętego, tym bardziej będzie chciał nam ich udzielać!

 Jeśli zaś dziś nie czujesz w sobie głodu darów Ducha Świętego, to proś najpierw o to, byś zapragnął Jego samego. **„...Ojciec z nieba da Ducha Świętego tym, którzy Go proszą”** (Łk 11, 13). *„W modlitwie prosimy o wiele rzeczy, ale największym darem, jakim może obdarzyć nas Bóg jest Duch Święty”* - powiedział papież Franciszek, komentując Ewangelię (Łk 11, 9-13).

 **„Różne są dary łaski, lecz ten sam Duch;  różne też są rodzaje posługiwania, ale jeden Pan; różne są wreszcie działania, lecz ten sam Bóg, sprawca wszystkiego we wszystkich. Wszystkim zaś objawia się Duch dla [wspólnego] dobra (…) udzielając każdemu tak, jak chce”**

Duchu Święty! Chcę przejąć Twoje dary i służyć nimi na Twoją większą chwałę i dla zbawienia wszystkich ludzi. Niech objawiają się we mnie owoce Twoich darów!

Przyzywajmy z Maryją Ducha Świętego, który jest Dawcą wszelkich darów!

**Codzienna modlitwa:**

Duchu Święty, natchnij mnie.

Miłości Boża, pochłoń mnie.

Drogą prawdy prowadź mnie!

Maryjo, Matko moja, spójrz na mnie.

Z Jezusem błogosław mnie!

Od wszelkiego zła,

Od wszelkiego złudzenia,

Od wszelkiego niebezpieczeństwa -

zachowaj mnie!

Na koniec możesz posłuchać świadectwa Gienka:

<https://drive.google.com/file/d/143UnQlkfG5NMbhopodnd1PB4pcJjDoQV/view?usp=sharing>